

Józef Stalin nie żyje

**Od Komitetu Centralnego
Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego
Rady Ministrów Związku Socjalistycznych
Republik Radzieckich
i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR**

**Do wszystkich członków Partii,
do wszystkich ludzi pracy Związku Radzieckiego**

Drodzy Towarzysze i Przyjaciele!

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z uczuciem głębokiego bólu powiadają Partię i wszystkich ludzi pracy Związku Radzieckiego, że 5 marca o godzinie dziewiątej minut pięćdziesiąt wieczorem, po ciężkiej chorobie zakończył życie Przewodniczący Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Sekretarz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Józef Wissarionowicz Stalin.

Przestało bić serce współbojownika i genialnego kontynuatora dzieła Lenina, mądrego Wodza i Nauczyciela Partii Komunistycznej i narodu radzieckiego — Józefa Wissarionowicza Stalina.

Imię Stalina jest bezgranicznie drogim naszym i narodowi radzieckiemu, masom pracującym na całym świecie. Wraz z Leninem towarzyszył Stalin stworzył potężną partię komunistów, wychował ją i zahartował: wraz z Leninem towarzysz Stalin był źródłem natchnienia i Wodzem Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, założycielem pierwszego na świecie państwa socjalistycznego. Kontynuując nieśmiertelne dzieło Lenina, towarzysz Stalin poprowadził naród radziecki do historycznego w skali światowej zwycięstwa socjalizmu w naszym kraju. Towarzysz Stalin poprowadził nasz kraj do zwycięstwa nad faszystwem w drugiej wojnie światowej, co w sposób zasadniczy zmieniło całą sytuację międzynarodową. Towarzysz Stalin uzbroidł partię i cały naród w wielki i jasny program budowy komunizmu w ZSRR.

Śmierć towarzysza Stalina, który oddał całe swe życie ofiarnej służbie dla wielkiej sprawy komunizmu, jest najcięższą stratą dla partii, dla mas pracujących Kraju Rad i całego świata.

Więć o zgonie towarzysza Stalina wzburzy głęboki ból w sercach robotników, kolchoźników, inteligencji i wszystkich ludzi pracy naszej Ojczyzny, w sercach żołnierzy naszej mejnej Armii i Marynarki Wojennej, w sercach milionów ludzi pracy we wszystkich krajach świata.

W tych dniach pełnych bólu wszystkie bratnie narody naszego kraju jeszcze bardziej zespalają się w wielkiej zwartej rodzinie pod wypróbowanym kierownictwem partii komunistycznej, stworzonej i wychowanej przez Lenina i Stalina.

Naród radziecki żywi bezgraniczne zaufanie i przepojony jest gorącą miłością do swej ukochanej partii komunistycznej, on wie, że służenie interesom narodu jest najwyższym prawem całej działalności partii.

Robotnicy, kolchoźnicy, inteligencja radziecka, wszyscy ludzie pracy naszego kraju niezłomie realizują politykę, opracowaną przez naszą partię, odpowiadającą żywotnym interesom mas pracujących, zmierzająca do dalszego wzrostu potęgi naszej socjalistycznej Ojczyzny. Śłuszność tej polityki partii komunistycznej potwierdzona została przez dziesięciolecia walki, doprowadziła ona masy pracujące Kraju Rad do historycznych zwycięstw socjalizmu. Natchnione tą polityką narody Związku Radzieckiego pod kierownictwem partii niezachwianie kroczą naprzód ku nowym sukcesom budownictwa komunistycznego w naszym kraju.

**KOMITET CENTRALNY
KOMUNISTYCZNEJ PARTII
ZWIĄZKU RADZIECKIEGO**

**PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ
ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH
REPUBLIC RADZIECKICH**

Masy pracujące naszego kraju wiedzą, że dalsza poprawa dobrobytu materialnego wszystkich warstw ludności — robotników, kolchoźników, inteligencji, maksymalne zaspokojenie stale rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych całego społeczeństwa zawsze było i jest przedmiotem szczególnej troski Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego.

Naród radziecki wie, że wzrasta i krzepnie zdolność obronna i potęga państwa radzieckiego, że Partia ze wszech miar umacnia Armię Radziecką, Marynarkę Wojenną i organy wywiadu, aby stale wzmacniać naszą gotowość do udzielenia druzgocącej odprawy każdemu agresorowi.

Polityka zagraniczna Partii Komunistycznej i Rządu Związku Radzieckiego była i jest niezruszona polityką utrzymania i utrwalenia pokoju, polityką walki przeciwko przygotowywaniu i rozpętywaniu nowej wojny, polityką współpracy międzynarodowej i rozwoju stosunków handlowych ze wszystkimi krajami.

Narody Związku Radzieckiego, wierne sztandarowi proletariackiego internacjonalizmu, umacniają i rozwijają braterską przyjaźń z wielkim narodem chińskim, z masami pracującymi wszystkich krajów demokracji ludowej, wieżą przyjaźni z masami pracującymi krajów kapitalistycznych i kolonialnych, walczącymi o sprawę pokoju, demokracji i socjalizmu.

Drodzy towarzysze i przyjaciele! Wielka siła przewodnia i kierownicza narodu radzieckiego w walce o zbudowanie komunizmu jest nasza Partia Komunistyczna. Żelazna jedność i niezruszona zwartość szeregow partii — to główny warunek jej siły i potęgi. Zadaniem naszym jest strzec jedności partii jak zrenicy oka, wychowywać komunistów na aktywnych bojowników politycznych o wcielenie w życie polityki i uchwali partii, wzmacniać jeszcze bardziej więź partii z wszystkimi ludźmi pracy, z robotnikami, kolchoźnikami, inteligencją, albowiem w tej nierozdzielnej więzi z narodem tkwi siła i niezwyciężoność naszej partii.

Partia widzi jedno ze swych najważniejszych zadań w tym, aby wychowywać komunistów i wszystkich ludzi pracy w duchu wysokiej czujności politycznej, w duchu nieprzejednania i niezłomności w walce z wrogami wewnętrznymi i zewnętrznymi.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, zwracając się w tych bolesnych dniach do partii i narodu, wyrażają niezłomne przekonanie, że partia i wszyscy ludzie pracy naszej ojczyzny zespolą się jeszcze bardziej wokół Komitetu Centralnego i Rządu Radzieckiego, zmobilizują wszystkie swe siły i energię twórczą do realizacji wielkiego dzieła budowy komunizmu w naszym kraju.

Nieśmiertelne imię Stalina żyć będzie zawsze w sercach narodu radzieckiego i całej postępowej ludzkości.

Niech żyje wielka niezwyciężona nauka Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina! Niech żyje nasza potężna Ojczyzna socjalistyczna! Niech żyje nasz bohaterki naród radziecki! Niech żyje wielka Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego!

**RADA MINISTRÓW
ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH
REPUBLIC RADZIECKICH**



**Do Robotników, Chłopów i Inteligencji Pracującej!
Do Kobiąt polskich i Młodzieży!
Do Żołnierzy polskich!
Do Narodu Polskiego!**

TOWARZYSZE I OBYWATELE!

Cała postępową ludzkość z największym bólem przyjęła tragiczną wieść o zgonie największego Człowieka naszych czasów — Józefa Stalina.

Wraz z narodem Związku Radzieckiego szczególnie głęboko i boleśnie przeżywa ten wielki smutek polski, który Towarzyszowi Józefowi Stalinowi zawdzięcza swe wyzwolenie z ponurej hitlerowskiej niewoli, swe odrodzenie, odyskanie przetranych Ziemi Polskich, utrwalenie swej niepodległości.

Masy pracujące Polski wiedzą, że ich historyczne przeobrażenia społeczne, wyzwolenie z jarzma obszarńników i kapitalistów, zwycięstwo w walce z hitlerowskim imperializmem i umocnienie państwa ludowego, olbrzymie osiągnięcia w budowie nowego życia — wiążą się nierozdzielnie z braterską pomocą narodów radzieckich, z serdeczną troską i ojcowską opieką Wodza i genialnego Nauczyciela mas pracujących całego świata, Wielkiego Przyjaciela naszego narodu — Józefa Stalina.

W tej ciężkiej chwili z największą mocą odczuwamy serdeczną i nierozdzielnie wiążącą więź narodu polskiego z Wielkim Krajem Radzieckim.

W tej ciężkiej chwili głębiej niż kiedykolwiek odczuwamy niezwyciężoną siłę i zwartość całego światowego obozu pokoju, którego natchnieniem był, jest i będzie Józef Stalin.

Mocniejszą niż kiedykolwiek jest nasza spójna i ideowa i braterska

**KOMITET CENTRALNY
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
RADA PAŃSTWA
POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ**

Warszawa, dnia 6 marca 1953 r.

**Do Komitetu Centralnego
Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego
Do Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich
Do Prezydium Rady Najwyższej ZSRR**

DRODZY TOWARZYSZE I PRZYJACIELE!

Łączymy się z Wami w bólu i żałobie z powodu zgonu ukochanego naszego Wodza i Nauczyciela, natchnionego kontynuatora nieśmiertelnej nauki Marksa, Engelsa i Lenina, genialnego Budowniczo go komunizmu, niezłomnego Chorońkiego światowego obozu pokoju, Wielkiego Przyjaciela narodu polskiego, któremu masy pracujące Polski zawdzięczały swe wyzwolenie z jarzma niewoli narodowej i społecznej.

Nieśmiertelne życie i dzieło Towarzysza Stalina będzie dla narodu polskiego natchnieniem i gwiazdą przewodnią w codziennej pracy i walce o zbudowanie nowego, socjalistycznego ustroju, będzie sztandarem w walce o zwycięstwo idei pokoju, postępu i wolności wszystkich pracujących na całym świecie.

Składamy w zwartych i czujnych szeregach pod sztandarem największego Bojownika i Geniusza współczesnej epoki —

terstwo w walce o pokój, wolność narodów i socjalizm, której wzór daje nam wielki bohaterki partii Lenina i Stalina.

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rada Ministrów i Rada Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wyrażają masę pracującą i cały naród polski do złozenia hołdu nieśmiertelnemu Wodzowi i Przyjacielowi całego świata.

Wcielając w życie Jego nauki, wzmacnimy nieustannie zwartość, siłę i jedność naszego narodu w walce o pokój i socjalizm!

Codzienne, twórczą i ofiarną pracą rozwijamy naszą planową gospodarkę narodową — podstawę wzrostu dobrobytu i kultury całego ludu pracującego!

Otoczamy troską i miłością Wojsko Polskie — wierną straż naszych granic i wolności naszej Ojczyzny!

Wzmacnimy nieustannie czujność wobec wszelkich nieczymnych zakusów imperialistycznych podlegaczy wojennych — wrogów Polski!

Pomnażamy siły naszego państwa ludowego — ostoi naszej niepodległości, a zarazem ważnego i niezłomnego ognia światowego obozu pokoju, którego sztandarem — jest Stalin!

Z imieniem Stalina, uznaniem w Jego naukę, łamiąc opór wrogów i zacieśniając więź braterską z narodami ZSRR kroczymy zwycięsko naprzód pod przewodem klasy robotniczej i jej partii do ugruntowania naszej niepodległości, pokoju i socjalizmu!

**RADA MINISTRÓW
POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ**

**W imieniu Komitetu Centralnego
Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady
Ministrów i Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej
Ludowej**

**ROLESŁAW BIEBUT
ALEKSANDER ZAWADZKI**

Warszawa, 6 marca 1953 r.

Droga życia i walki Józefa Stalina

Józef Wyszarionowicz Stalin (Dżugaszwilli) urodził się 21 grudnia 1879 r. w mieście Gori, guberni tyfliskiej. Ojciec jego, Wyszarion Iwanowicz, narodowości gruzińskiej, z pochodzenia chłop ze wsi Didi - Lio, guberni tyfliskiej, był z zawodu szwecem, następnie robotnikiem w fabryce obuwia Adelchanowa w Tyflisie, matka - Katarzyna Georgiewna, pochodziła z rodziny chłopca pańszczyźnianego Geladze we wsi Gambareuli.

Pierwsze lata działalności rewolucyjnej Stalina przypadają na okres powstania i formowania się partii bolszewickiej w Rosji. Miała to być partia nowego typu, to znaczy inna niż partie robotnicze, jakie dotąd istniały w innych krajach. Musiała być inna dlatego, że partie krajów Zachodu zaprzępały najważniejsze nauki Marksa i Engelsa, uprawiały politykę ugody z burżuazją; inna dlatego, że nastąpił inny okres historyczny - imperializm, okres nazywany przez Lenina przededniem rewolucji proletariackiej. Zrozumiałe, że partia proletariatu, której zadaniem było stanąć na czele tej rewolucji, organizować ją, musiała być bojowa, wolna od wszelkich wpływów burżuazji i drobnioczeszczaństwa, ściśle związana z masami robotniczymi, musiała mieć jasny program działania i jasno wytykany drogę. Musiała mieć jasno i wyraźnie wypisaną na swym sztandarze: walka o władzę robotniczą - o dyktando proletariatu; musiała wychowywać „awangardę proletariatu, która potrafi wziąć władzę i poprowadzić do niej cały lud do socjalizmu, organizować nowy ustrój i nadać mu kierunek, być naucejczytelniem, kierownikiem, w którym ogół mas pracujących i wyzyskiwanych w organizowaniu ich życia społecznego bez burżuazji i przeciw burżuazji” (Lenin). Słowem - musiała być partią nowego typu.

Inicjatorem, kierownikiem i duszą całej działalności zmierzającej do stworzenia takiej partii był Lenin. Niewiele było w owym okresie działaczy, którzy szli za Leninem, a jeszcze mniej takich, którzy w całej pełni rozumiel jego idee. Ale tym, który najbardziej przyswoił sobie idee leninowskie, był Stalin. Więcej. Nie tylko je przyswoił, ale je wzbogował, stał się współtwórcą leninizmu.

Stalin, podobnie jak Lenin, rozpoczął swą działalność od walki z ugodowcami, którzy zamieścili ruch robotniczy burżuazyjnymi i drobnioczeszczańskimi poglądami, odwracali uwagę robotników od najważniejszego w owym okresie zadania - walki o obalenie caratu i przygotowania gruntu do walki o socjalizm. W latach 1898 - 1900 Stalin stoi na czele rewolucyjnej mniejszości gruzińskiej organizacji socjaldemokratycznej „Mesame-dasi” i prowadzi zaciętą walkę przeciwko ugodowcom.

Kiedy w grudniu 1900 r. zaczęła wychodzić „Iskra” leninowska, Stalin stanął całkowicie na jej stanowisku. Wyczuł on od razu w Leninie twórcę prawdziwej partii marksistowskiej, wodza i naucejczytelnia.

Niespełna rok później, od września 1901 roku, zaczęło wychodzić pierwsze nielegalne gruzińskie pismo socjaldemokratyczne, które konsekwentnie krzewiło idee leninowskie „Iskry”. Pismo się nazywało „Brdzola” („Walka”), a jego założycielem i kierownikiem był Stalin.

W „Brdzole” i w szeregu innych rewolucyjnych pism gruzińskich owego okresu Stalin wydrukował wiele artykułów, w których rozwijał idee leninowskie, pomagał Leninowi założyć ideologiczny fundament partii marksistowskiej w Rosji.

Wiele lat później, w roku 1920, w artykule „Lenin jako organizator i wódz RKP”, Stalin pisał:

„W obecnej dobie rewolucji proletariackiej, kiedy każde hasło partii i każde słowo wodza przechodzi próbę praktyki, proletariatu stawia swym wodzom szczególne wymagania. Historia zna wodzów proletariackich, wodzów okresu burz, wodzów-praktyków, pełnych poświęcenia i śmiałości, ale słabych pod względem teoretycznym. Maszynie przedko zaponinają nazwiska

takich wodzów. Do nich należą na przykład Lassalle w Niemczech, Blanqui we Francji. Ruch jednak jako całość nie może żyć tylko wspomnieniami; potrzebuje jasnego celu (programu), niezłomnej linii (taktyki).

Bywają również wodzowie innego rodzaju, wodzowie o kresu pokojowego, mocni w teorii, ale słabi w sprawach organizacyjnych i praktycznej pracy. Tacy wodzowie są popularni jedynie w górnym warstwie proletariatu i to tylko do pewnego czasu. Z nastaniem epoki rewolucyjnej, kiedy od wodzów wymaga się hasła rewolucyjnego - praktycznych, teoretycznych schodzą z sceny ustępując miejsca nowym ludziom. Do takich należał na przykład Plechanow w Rosji, Kautsky w Niemczech.

By móc utrzymać się na stanowisku wodza rewolucji proletariackiej i partii proletariackiej, trzeba bezwzględnie łączyć w sobie teoretyczną siłę z praktycznym - organizacyjnym doświadczeniem ruchu proletariackiego.

Otóż takim właśnie wodzem, podobnie jak Lenin, był Stalin od samych początków swej działalności. Walczył piórem - jego prace pisane w latach 1901 - 1907, „Klasy proletariatu” i „O robotniczych partjach” to jego dzieła. „O robotniczych partjach” to jego dzieła, „O robotniczych partjach” to jego dzieła, „O robotniczych partjach” to jego dzieła. „O robotniczych partjach” to jego dzieła.

W latach 1902-1917 towarzyszył Stalin był wiele razy aresztowany i zesłany, trzykrotnie ucieka z zesłania. Rewolucja lutowa 1917 roku zastaje towarzysza Stalina na zesłaniu. Ale 12 marca Stalin już jest w Piotrogradzie, a 14 marca ukazuje się w „Prawdzie” jego artykuł „O Radach Delegatów Robotniczych i Żołnierskich”.

Stalin staje obok Lenina i razem z nim kieruje całą działalnością partii bolszewickiej, konsekwentnie realizuje linię leninowską przygotowaną partią i mas do drugiego etapu rewolucji - przejścia od rewolucji burżuazyjnej do rewolucji robotniczej i chłopskiej. Stalin jako najwierniejszy uczeń i współbojownik Lenina demaskuje przedzieckie stanowisko Kamieniewa, Zinowiewa, Rykowa, którzy usiłovali zawrócić partię z rewolucyjnej drogi na manowce ugody z burżuazją.

Stalin, podobnie jak Lenin, podobnie jak twórcy socjalizmu naukowego, Marks i Engels, nie boi się obalać starą, głoszonych w ciągu dziesięcioleci teorii, twierdzeń, które mogły być i były słuszne, przestarzałe, szkodliwe w nowych warunkach, w nowym okresie historycznym. Stalin zwałca tych, którzy ślepo trzymają się litery marksizmu zaprzeczając jego rewolucyjnego ducha. Stalin z pogardą odrzuca poglądy tych, którzy nie wierzą w rozbudzoną przez rewolucję inicjatywę twórczą mas, nie wierzą w to, że zapal rewolucyjny mas zdolny jest dokonać o wiele więcej niż to, co burżuazyjna nauka i myśl drobnioczeszczańską uważają za możliwe.

W sierpniu 1917 roku na VI Zjeździe partii, który przeszedł do historii jako zjazd przygotowawczy Października, Stalin odpowiadając trockistom i bucharinowcom wypowiedział słynne słowa: „Nie jest wykluczona możliwość, że właśnie Rosja będzie krajem torującym drogę do socjalizmu... Trzeba odrzucić przestarzały pogląd, że tylko Europa może wskazać nam drogę. Istnieje marksizm dogmatyczny i marksizm twórczy. Ja stoję na gruncie tego ostatniego”.

Dzisiaj jest to dla nas oczywiste i bezsporne. Ale wówczas trzeba było geniuszu Lenina i Stalina, aby to przewidzieć i przewidywać przestarzałe poglądy nie tylko wśród mas, ale i w samej partii. Trzeba było geniuszu Stalina, aby po śmierci Lenina zdruzgotać kontrewolucyjny trockiizm, obronić, uzasadnić i rozwinąć leninowską teorię o możliwości zwycięstwa socjalizmu w jednym z osobna wziętym kraju.

16 października 1917 roku Komitet Centralny bolszewików powołał do życia Ośrodek Partijny do kierowania powstaniem. Na czele tego ośrodka stał Stalin. Wraz z Leninem był Stalin organizatorem Wielkiej Rewolucji Październikowej, wraz z Leninem prowadził

całą robotniczą do powstania zbrojnego, do rewolucji socjalistycznej. Wraz z Leninem był założycielem pierwowzoru państwa socjalistycznego.

Nowy etap historii Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, rozpoczynający się od doświadczeń bolszewików do władzy, związany jest z nowymi, historycznymi kartami działalności Stalina jako organizatora zwycięstw na frontach wojny domowej, teoretyka partii i wodza narodów radzieckich, inspiratora i realizatora rewolucyjnych przemian w ZSRR.

Z nazwiskiem Stalina związane są wszystkie zwycięstwa Armii Czerwonej na wszystkich decydujących frontach w latach 1918-1921.

W roku 1922 Stalin na wniosek Lenina obrany został sekretarzem generalnym Komitetu Centralnego partii. Pod jego bezpośrednim kierownictwem dokonano olbrzymiej pracy nad utworzeniem narodowych republik radzieckich i zjednoczeniem ich w jedno państwo zwiazkowe - ZSRR. Na wniosek Lenina i Stalina 30 grudnia 1922 roku na I Wszechnarodowym Zjeździe Rad powzięto historyczną uchwałę o utworzeniu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Po śmierci Lenina (21 stycznia 1924 roku) leninowski tron Komitetu Centralnego oraz cała partia bolszewicka skupiły się wokół Stalina - najwierniejszego i najwłaściwszego kontynuatora dzieła Lenina. W imieniu partii bolszewickiej Stalin złożył nad trumną Lenina przysięgę, że przykazywania jego zostaną wypełnione. W zaciętej walce z trockistami Stalin zespolił partię pod sztandarami leninizmu. Wydana w 1924 roku praca Stalina „O podstawach leninizmu”, która jest mistrzowskim wykładem i głębokim teoretycznym uzasadnieniem leninizmu, uzbierała wówczas i uzbiera obecnie rewolucjonistów całego świata w ostry oręż teorii marksistowsko-leninowskiej.

Stalinowska nauka o industrializacji stała się podstawą zwycięskiego budownictwa socjalizmu w ZSRR. W latach 1930-1934 partia bolszewicka w zaciętej walce z agentami burżuazji i między narodowego imperializmu - trockistami i bucharinowcami, realizowała pod przewodem Stalina jedno z najtrudniejszych zadań w historii państwa - podjęcie walki z wrogiem, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w przemówieniu „O odchyleniu prawniczym w WKP(b)” Stalin tłumaczył: „Nie było jeszcze w historii wypadku, by klasy umierające obejmowały najróżniejsze zadanie. Ale przez wszystkie prace przewija się czerwona nitka jedna myśl, jedna nauka: nie wolno zapominać o wrogu klasowym, o walce klasowej. Trzeba umieć na każdym szczeblu historycznym dostrzec metodę wroga, umiętnięcie go demaskować i ustawić nie wypierał. W kwietniu 1929 roku, w

Nowymi osiągnięciami produkcyjnymi witają kobiety polskie zbliżający się dzień 8 marca

Kobiety polskie dokumentują esymem swą niezłomną wolę walki o pokój, o umocnienie sił i społecznej witalności, z bliskiej witalności w pracy zawodowej i społecznej witalności w walce o pokój.

O nowych osiągnięciach produkcyjnych wiadomością przetrudnione przy budowie wielkiego kombinatu przemysłowego Nowa Huta.

„Czynem swym pragniemy wyrazić miłość i przywiązanie do Polski Ludowej oraz naszego ukochanego Wodza i Naucezyciela Bolesława BIERUTĄ — powiedziała Regina Barczyk, betoniarz ZPB z Nowej Huty. Jesteśmy teraz współgospodarzami i współbudowniczymi naszej Ojczyzny. Nie będziemy szczenił się, ażeby pomógł jej bogactwem i potęgą. Nie będziemy szczenił się w walce o pokój. Masowe zobowiązania podjęte przez pracownicę kombinatu po-

Wiele cennych zobowiązań podejmują również kobiety wielkie zrzeszone w kołach gospodyń SCh. Członkinie koła gospodyń w Zarzajach, gm. Modliborzyce, woj. lubelskie przyniosły do przetrudnione przy budowie wielkiego kombinatu przemysłowego Nowa Huta.

Czyn trzech warszawskich murarek...
(Informacja własna)
Halina Ber, Stanisława Strakiewicz i Józefa Prusinska

W czwartek 5 bm. przy stawianiu ściany kominowej w nowopowstałym domu w osiedlu mieszkaniowym na Kole, przy ul. Elekcyjnej, ukończyły w ciągu 7,5 godzin pracy — 20,088 cegieł. Dzięki temu

przyspieszyły one dalsze prace przy budowie domu, który będzie mógł być wcześniej oddany do użytku światła pracy.

Czwartkowe osiągnięcie polskich murarek jest tym bardziej cenne, że w myśl Katalogu Norm nr 2, na ułożenie tylu cegieł potrzebnych jest ponad 214 godzin.

Uzyskując 951 proc. normy zespółki, kol. kol. Ber, Trafkiewicz oraz kol. Prusinska godnie uczęty Dzień Kobiet przez dla Polski Ludowej.

Ogólnokrajowa Konferencja FPK rozpoczęła obrady

5 marca w Genewilliers pod Paryżem rozpoczęły się obrady Ogólnokrajowej Konferencji Francuskiej Partii Komunistycznej.

Sekretarz FPK Jacques Duclos wygłosił referat „Walka Francuskiej Partii Komunistycznej

na czele klasy robotniczej i mas ludowych o przywrócenie niezawisłości narodowej i utrzymanię pokoju, w obronie swobod demokratycznych, o likwidację spisku reakcji, o zadanie polityczne partii i narodowe, o zmianę polityki zgodnej z wolą narodu francuskiego.

W wielu miejscach polski w tworzyła ogień do uczestników twórczy i demonstracji. Jak podaje dziennik „Dziennik”, w czasie demonstracji 50 osób odnotowano 150 osób aresztowano.

Demonstracje antyimperialistyczne w Teheranie

13 bm. Irańskie Narodziwstwo Towarzystwo Walki przeciwko imperializmowi wezwowało całą ludność Teheranu do wzięcia udziału w wiecu o godz. 15 na Placu Bacharistajskim przed gmachem Medżlisu. Jednakże policja i władze wojskowe w godzinach rannych tegoż dnia skierowały na wszystkie ulice, prowadzące do Placu Bacharistajskiego silne oddziały wojska uzbrojone w karabiny maszynowe. W związku z tym wiecie doszedł do skutku.

W dniu tym odbyły się jednak w Teheranie liczne wieca lokalne, które przekształciły się w demonstrację. Na wiecach tych

niemówce wysuwali hasła zręczne przez Towarzystwo Walki przeciwko imperializmowi w odwołaniu się do 1 marca br. do narodu „Położyć kres rozmarzom w sprawie nafty z imperialistami anglo-amerykańskimi i ich ingerencji w wewnętrzne sprawy Iranu!” „Domagamy się zapewnienia swobód demokratycznych w całym kraju i zniesienia stanu wojennego!” itp.

Narciarskie Mistrzostwa Polski rozpoczęte

Bujakówna i Gąsienica — Ciaptak zdobywają pierwsze tytuły mistrzowskie w slalomie-gigancie

(Telefonem od specjalnego wysłannika)

W czwartek 5 bm. rozpoczęły się w Szczyrk narciarskie mistrzostwa Polski, w których biorą udział reprezentacje wszystkich zrzeszeń sportowych. Do tegorocznych mistrzostw ogłoszona została rekordowa liczbą 403 zawodników i zawodniczek.

W przeddzień rozpoczęcia zawodów cały Szczyrk pokrył się grubą warstwą świeżego śniegu.

W pierwszym dniu mistrzostw rozegrano slalom-gigant mężczyzn i kobiet oraz konkurs skoków o otwartych do biegu złożonego.

Największą niespodzianką w slalomie-gigancie tak mężczyźni jak i kobiety była porażka naszych zwycięzców z Semmering.

Trasa slalomu kobiet nie była trudna. Prowadziła ona ze Skrzyżkowego poprzez 38 bramek ustawionych na długości 1300 m przy różnicy wzniesień 370 m. Barbara Grocholska zwyciężyła naszą czeczkawia. Ze startu ruszyła ona szybko i pięknie mijając pierwsze kilkanaście bramek. Mniej więcej na połowie trasy chcąc skr-

cić zjazd do bramki mijając bokiem, upadła, następnie szybko wraca z powrotem do tej bramki tracąc jednak kilkanaście cennych sekund. Grocholska musiała zadławić się dopiero 18-tym miejscem z czasem 2.15,0. Również nasza druga reprezentantka na X Akademickich Mistrzostwach Świata Maria Kowalska miała lekki upadek na najtrudniejszym odcinku trasy obfitującym w ostre zakręty. Kowalska zajęła dopiero trzecie miejsce z czasem 1.59,2.

Miłą niespodzianką sprawiły dwie zawodniczki AZS Anna Bujak i Barbara Orkisz, które od startu do mety jechały wolniej, bardziej opanowanie i ostrożnie, co w rezultacie dało Bujakównie pierwsze miejsce z czasem 1.51,3 i Orkisz drugie miejsce z czasem 1.55,2.

Również slalom-gigant mężczyzn przyniósł niespodziewaną porażkę naszych zwycięzców z Semmering. Slalom odbył się na tej samej trasie, na której uprzednio zjechały kobiety z 200 m przedłużeniem. Na trasie było 43 bramek, a róż-

nica wzniesień wynosiła 390 m. Dla mężczyzny trasa była bardzo łatwa toteż wszyscy zawodnicy jechali odważnie i pewnie. Niespodziewanie pierwsze miejsce zajął Gąsienica — Ciaptak (CWKS) w czasie 1.52, przed Stanisławem Wawrzyką II (CWKS) w czasie 1.52. Andrzej Roj (AZS) uplasował się dopiero na trzecim miejscu z czasem 1.54,1 przed Józefem Marusarzem (CWKS) 1.56,3, Stefanem Dziurkiem (AZS) 1.56,4, Pionka I Zaryckim.

W skokach do biegu złożonego wprawdzie pewnie zwyciężył Stanisław Marusarz ale nie wiele mu ustępuje Aleksander Kowalski, odznaczając się również pięknym i długim lotem ale za to gorszym lądowaniem. Dobry formę wykazali: Węgrzynkiewicz, Krzeptowski — Daniel, Kulak i Węgrzyn.

Wyniki skoków do biegu złożonego przedstawiają się następująco: 1) Stanisław Marusarz (CWKS) skoki 53:58,5 m nota 211,3, 2) Aleksander Kowalski (CWKS) skoki 55:56 m nota 209,4, 3) Węgrzynkiewicz (Spójnia) skoki 49:5 i 56 m nota 208,1. J. DEMPNIAR

Załogi kopalń węgla brunatnego

przyspieszają remonty maszyn i rozwijają współzawodnictwo

Katowickie przemówienie Prezesa Rady Ministrów Bolesława BIERUTĄ, stawiając zagadnienie pełnego, rytmicznego wykonywania zadań w dziedzinie wydobywa węgla kamiennego spotkało się z szerokim odzwiekaniem również wśród robotników zatrudnionych przy wydobyciu węgla brunatnego — cennej paliwa dla potrzeb energetyki, ważnego środka opałowego oraz surowca dla przemysłu chemicznego.

Kierownictwo Jednej z dolno-

śląskich kopalń węgla brunatnego przygotowało szczegółowy plan budowy i budowy nowych urządzeń transportowych, aby zapewnić sprawną odtawę wydobytego węgla. Znaczenie wzmogły się również prace przy robotach przygotowawczych. Aktywny udział w tym przystąpił do popularyzowania współzawodnictwa pracy w tej kopalni, dzięki czemu objęto już ono m. in. niemal całą zagłębą oddziału przewozowego. Kierownictwo techniczne ko-

palni podejmuje obecnie środki zmierzające do dalszego usprawnienia pracy, przyspieszenia remontów maszyn wydobyczych, elektrowozów itp. Kierownictwo polityczne pracuje nad umocnieniem współzawodnictwa i podniesieniem dyscypliny pracy. Z inicjatywy aktywów związkowego przystąpiono do szkolenia zwrotników-sygnalistów, maszynistów elektrowozów i robotników zatrudnionych przy konserwacji torów.

Spółdzielcy realizują uchwały Krajowego Zjazdu Spółdzielczości Produkcyjnej

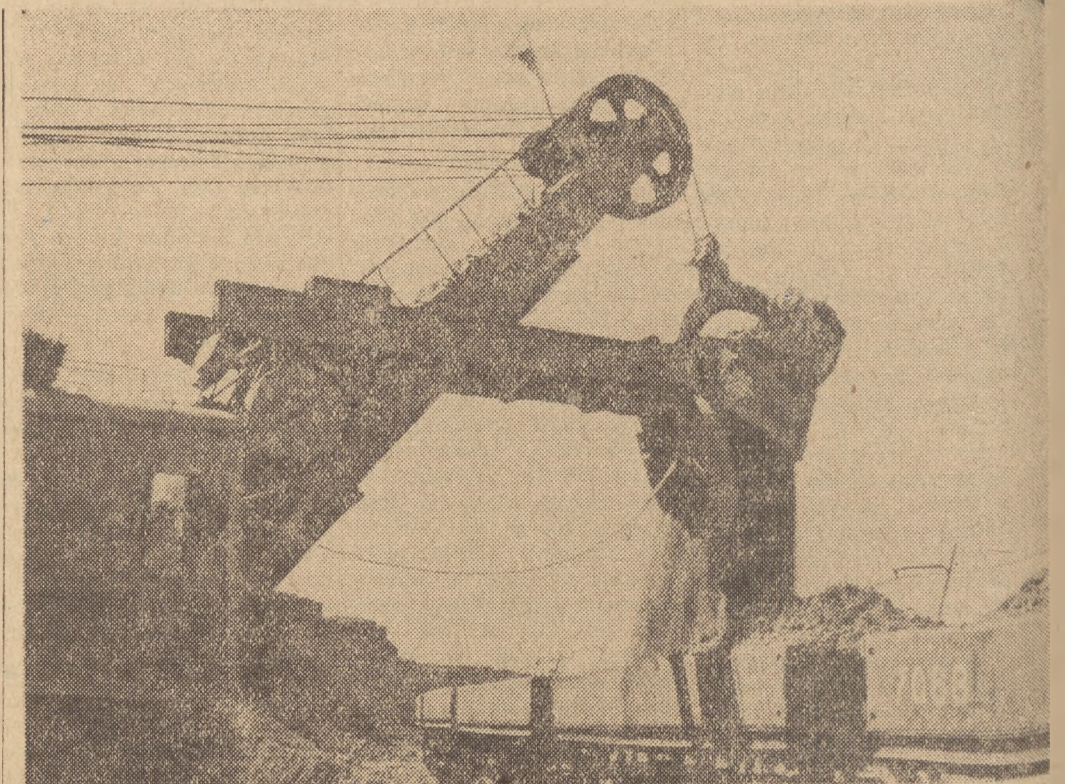
Członkowie spółdzielni produkcyjnych woj. szczecińskiego, którzy uczestniczyli w obradach Krajowego Zjazdu Spółdzielczości, dzielą się obecnie na zebraniach swoimi wrażeniami, zapoznają spółdzielców z uchwałami Zjazdu i wysuwają konkretne wnioski — jak zastosować te uchwały we własnych spółdzielniach.

Do późnych godzin wieczornych trwało jedno z takich zebrań w spółdzielni produkcyjnej w Ryzynowie w pow. kamieńskim. Na zebraniu to oprócz wszystkich członków spółdzielni i ich rodzin przyszedł niemal wszyscy indywidualni chłopcy. Sekretarz organizacji partyjnej — Czesław Krzymowski i chlewmistrzynie Aneta Zielińska, delegaci na Krajowy Zjazd, wyczerpująco odpowiadali na liczne pytania mężczyzn i kobiet.

Tego wieczoru wstąpił do spółdzielni Futawski, Rudnicki, Workowski, Wilanowska i inni. Wyciągając wnioski z uchwał Zjazdu, spółdzielcy utworzyli brigadę polową pod kierownictwem Wacława Maczka oraz

brigadę hodowlaną z Janem Brodawką na czele. Spółdzielcy postanowili też znacznie rozszerzyć areal upraw technicznych, założyć spółdzielcy ogród i jeszcze bardziej rozwinąć spółdzielca hodowlę. Już następnego dnia razem ze starymi spółdzielcami wyszli do roboty nowi członkowie.

O tym, że Ryzynowo oddziałuje silnie na okolicznych chłopów indywidualnych świadczą fakt, że chłopcy sąsiedniej gromady w Jarszewku również przeszli do spółdzielni. Oprócz przykładu nie mniej ważną rolę odegrała konkretna pomoc oraz praca polityczna członków organizacji partyjnej Ryzynowa z chłopami w Jarszewku.



Budowa obrzytniej odkrywkowej kopalni węgla w Fusin w Chinach Ludowych postępuje szybko naprzód dzięki braterskiej pomocy Związku Radzieckiego. Część kopalni zostanie uruchomiona w lipcu br., cała zaś konstrukcja zostanie ukończona w końcu 1955 roku. Na zdjęciu: Radziecka koparka przy pracy na budowie kopalni.

Państwo nasze wysoko ceni kulturę fizyczną jako ważną część kultury ogólnonarodowej. Partia i Rząd w wychowaniu fizycznym widzą ważny instrument socjalistycznego wychowania człowieka. W oparciu o twórczą ideę marksizmu — leninizmu o doświadczenia radzieckie rozciągają i wychowują chemy młodzież z widową i siłą, zdolną do pracy i do walki, młodzież patriotyczną i oddaną wielkiej sprawie budowy socjalizmu.

Rozwój kultury fizycznej i nasze osiągnięcia w tej dziedzinie są niewspółmierne do całokształtu osiągnięć naszego kraju. Bezsporne osiągnięcia na odcinku wych. fiz. i sportu wśród młodzieży szkolnej wyrażają się setkami tysięcy zdobytych odznak BSKO, obywatel udziałem w marszach jesiennych czy biegach narodowych, w statym wzroście kół sportowych, w rozbudowie urzędów sportowych w szkołach, nie mogą nam przysłonić faktu, że zarówno poziom jak i zasięg wychowania fizycznego i sportu w szkołach jest jeszcze niedostateczny. Jest to niewątpliwie następstwem niezrozumienia i niedocenięcia roli wychowania fizycznego jako nieodzownej części wychowania socjalistycznego młodzieży.

Rozwój sportu — to podniesienie sprawności młodzieży do pracy i obrony

Jakie cele chęlibyśmy osiągnąć poprzez radykalną poprawę stanu wychowania fizycznego i sportu w szkolnictwie.

Chodzi nam przede wszystkim o pełną powszechność i wysoki poziom wychowania fizycznego i sportu w szkołach. Powszechność i wysoki poziom kultury fizycznej będą wpływały

na zdrowotność młodzieży a co za tym idzie na tężność fizyczną narodu.

uczynią naszą młodzież zdolną do pracy i obrony ojczyzny i sprzyjać będą kształtowaniu się wartościowych cech charakteru młodzieży.

przeważają się w krótkim okresie czasu do umocnienia sportu w Polsce i podniesienia poziomu całokształtu sportowej.

udostępnią naszej młodzieży wiele ciekawych przeżyć i pozytywnych doświadczeń, które znaleźć można w zbiorowym wysiłku i w współzawodnictwie sportowym.

Więcej troski o sprawy sportu ze strony władz szkolnych

Bezsporne osiągnięcia w zakresie upowszechnienia wychowania fizycznego nie mogą przysłonić nam wielu po-

O wyższy poziom wychowania fizycznego i sportu w szkołach

(Skrot referatu przewodniczącego GKRF tom. W. Reczka, wygłoszonego w dniu 4 marca br. na naradzie GKRF)

ważnych braków i niedociągnięć. Treba nam w pełni zdawać sobie sprawę, że istnieje już poważna rozbieżność między oficjalną liczbą młodzieży objętej wychowaniem fizycznym — a praktyką w terenie.

W wielu szkołach godziny przeznaczane na wychowanie fizyczne — to „rezerwa” dla nauczycieli matematyki, historii. Poważna ilość szkół realizuje wychowanie fizyczne w niepełnym wymiarze godzin, nie mało jest również szkół, w których poziom zajęć wst jest zastrasającym niski.

Niewątpliwie jedną z podstawowych przyczyn jest dośkiwy brak kadr nauczycielskich WF oraz niewystarczająca ilość sal gimnastycznych, urządzeń i sprzętu sportowego.

Poważnym hamulcem rozwoju kultury fizycznej w szkołach jest także pokutujące wciąż jeszcze niedocenienie roli wychowania fizycznego przez pewną część nauczycielstwa i administracji szkolnej.

Bezroski stosunek wielu kierowników szkół do wychowania fizycznego jest często tolerowany przez nadzór pedagogiczny, który wyczuje szkoły interesuje się przede wszystkim przedmiotami objętymi badanem wyników nauczania i egzaminami. Znane są wypadki całkowitej likwidacji zajęć wychowania fizycznego na rzecz innych przedmiotów w okresie przed egzaminami.

Sprawa programów opartych o naukowe ujęcie metodyki wychowania fizycznego i skoordynowanie ich z procesem zdobywania norm na SPO i BSKO jest nadal zagadnieniem pierwszorzędnej wagi.

Tak więc nawet pobieżna analiza stanu wychowania fizycznego w naszych szkołach budzi poważne zastrzeżenia co do jego powszechności i poziomu. Konieczny jest gruntowny zwrot i konsekwentna walka o pełną powszechność i wysoki poziom wf w szkołach. W walce tej stoją przed nami następujące zadania:

1. Objąć powszechnym wychowaniem o fizycznym całą młodzież, zabezpieczając systematycznie prowadzenie zajęć przy odpowiedniej ilości godzin w wymiarze tygodniowym,
2. Zapewnić wychowaniu fizycznemu równorzędne

miejsce wśród przedmiotów nauczania w planie dydaktycznym szkoły i w pełni przestrzegać zasady odpowiedzialności kierownictwa i nadzoru pedagogicznego za realizację programu,

3. Zaopatrzyć szkoły w nowe realnie na obecnym etapie programy nauczania w zakresie wf,

- 4. Zabezpieczyć szkoły w niezbędne warunki higieniczno-sanitarne do prowadzenia wf i systematycznie kontrolować stan zdrowotny młodzieży,
- 5. Dążyć do rozbudowy urzędów sportowych i zwiększenia ilości sprzętu w szkołach.

Otoczyć fachową opieką Szkolne Kola Sportowe

Z każdym rokiem obserwujemy wzrost ilości kół sportowych, powiększa się liczba członków kół.

Kół sportowe w szkołach umożliwiają młodzieży doskonalenie się w różnych dziedzinach sportu. Praca wydolnościowa ZMP w ruchu sportowym podnosi poziom kół, włącza młodzież do życia w naszym kraju, powoduje wzrost świadomości politycznej i aktywności młodzieży.

Do sportowej aktywności młodzieży przyczynia się w dużej mierze udział w zdobywaniu odznak BSKO i SPO, w biegach narodowych i marszach jesiennych. W tej dziedzinie młodzież szkolna ma poważne osiągnięcia. Jeżeli w roku 1951 w szkołach ogólnokształcących zdobyto odznak BSKO i SPO 14 proc. ogółu młodzieży, to w roku 1952 — 24 proc. W roku 1952 38 proc. młodzieży szkół zawodowych i 30 proc. młodzieży szkół wyższych zdobyło odznak SPO i BSKO.

Udział w imprezach i włączaniu w szeregach pracy kół wpływa na podniesienie wyników w nauce i poziomie wf w szkole. Np. na 21 najlepszych zawodników SKS-u w szkole im. Kasprzowicza w Inowrocławiu 8-ciu posiada ocenę bardzo dobrą, 12-tu dobre i tylko trzech dostatecznie.

Wielką mobilizacją do walki o wyniki w nauce stały się tradycyjnie Harcerskie Igry ska Żirnowe.

SKS-ów jest również brak w szkoleniu z organizacją ZMP i słaba opieka nad pedagogicznymi, które rzadko omawiają pracę SKS-ów.

Wychowanie fizyczne młodzieży w ramach SKS-ów musimy łączyć z taktami lekcji wf i ćwiczeniami: oraz imprezami przygotowującymi zdobywanie odznak SPO i BSKO.

Planowanie imprez, zawodów, leżysk w skali miasta, powiatu, województwa i całego kraju powinno tak ustawić sportowe imprezy szkolne, ażeby udział w tych imprezach nie naruszał normalnego toku nauczania i nie odciągał młodzieży od nauki. Należy przygotować program zawodów, mistrzostw, spartakiad na okres wakacyjny.

Wielu SKS-om należałoby pomóc przez organizowanie spotkań z wybitnymi zawodnikami i mistrzami sportu. Trenerzy klasy państwowej i wojewódzkiej powinni udzielać systematycznego porad i wskazywać metodyczne. Dla dobrych uczniów, posiadających czołowe wyniki w skali szkoły, dla tych, którzy zdobyli SPO i BSKO, z wyróżnieniem należałoby stworzyć według założeń planów zgrupowań w wieku szkoły sportowe, prowadzone przez najlepszych pedagogów i trenerów sportowych.

Podnieść poziom szkolenia i lepiej planować zatrudnienie kadr

Brak wykwalifikowanej kadry wf dochodzi w szkołach podstawowych wyżej zorganizowanych do 85 proc., w szkolnictwie średnim 65 proc., w szkołach zawodowych 35 proc., wyższych 20 proc. Łącznie brak nam w bieżącym roku szkolnym ok. 8.300 wykwalifikowanych nauczycieli wf.

Analiza dotychczasowego przebiegu szkolenia wykazuje wiele osiągnięć. Widac w rozwijającym się systemie szkolenia perspektywę uzupełnienia braków kadrowych w ciągu kilku najbliższych lat. Osiągnięty jest o ile podnieśliśmy poziom szkolenia, o ile lepiej będziemy rozstawiali kadry i lepiej wykorzystywałyśmy czas pracy nauczycieli wf.

AWF i wyższe szkoły WF dostarczające nauczycieli dla szkolnictwa wyższego i średniego za mało uwzględniają w programach nauczania problematykę szkolną.

Należy zwrócić uwagę na licza pedagogów, których absolutnie również są na-

uczycielami wf. W większości wypadków absolwent liceów pedagogicznych nie są przygotowani do prowadzenia wf w szkole.

Kładąc nacisk na stałe formy szkolenia nie należy pominąć zagadnienia zaocznego szkolenia. Konieczne jest rozszerzenie opieki nad tymi wszystkimi nauczycielami, którzy mimo pracy zawodowej znajdują jeszcze czas i energię szkolną się na studiach zaocznych przy AWF w Warszawie.

Kursy wakacyjne organizowane przez M.N. Oswały i CURZ, na których w 1952 r. dołączono do kursu I, II i III stopnia zakonzone egzaminem uproszczonym daly dobre rezultaty jako przejściowa forma szkolenia nauczycieli wf.

Rozstawienie i wykorzystanie przyszkolonych kadr jest w wielkim stopniu niewłaściwe i zaprzeczają w znacznej mierze pozytywne wyniki szkolenia. Wykwalifikowanymi nauczycielami w szkolnictwie podstawowym prowadzi wychowanie fizyczne w zakresie od 6 — 8 godzin tygodniowo. Poza tym w wielu wypadkach w ogóle nie powierza się im prowadzenia wf w szkole, natomiast przydziela się im dość często inne przedmioty.

Ciężka sytuacja kadrowa, plynność kadr, stawiają przed resortem szkolnym nie lada zadania i należałoby skierować nauczycieli WF i ich systematyczne doszkolenia bez odrywania od pracy.

Niedocenienie roli wf w szkole jest przyczyną takich zjawisk jak np. brak obsady wyzatorów WF w DOSZ-ach Kielce, Koszalin, Olsztyn, Zielona Góra oraz brak wielu kierowników referatów WF w powiatach. Szczególnie skłódlivy jest brak odpowiedniej ilości inspektorów WF w wielu ministerstwach gospodarczych.

W niektórych resortach w praktyce sprawami wf w szkołach nikt się nie zajmuje. Sprożymy rozwolować wf i sportu w szkołach przygotowujących kadry dla potrzeb przemysłu.

Właściwe nastawienie AWF i WSWF, stworzenie wdziałów WF w WSP, otoczenie opieką wdział WF WSN, rozszerzenia Techników WF w liceach pedagogicznych, lepszego przygotowania przewodników drużyn harcerskich, rozszerzenia systemu szkolenia zaocznego.

Lepiej wyposażyć szkoły w sprzęt i urządzenia sportowe, zabezpieczyć ich należyte wykorzystanie

Stan bazy materialnej i urządzeń — sprzętu sportowego warunkuje w wielkim stopniu rozwój wychowania fizycznego. Wskutek ogólnego niedocenienia wychowania fizycznego i urządzeń sportowych oraz zaopatrzenia w sprzęt jest i nas w wielu szkołach niewystarczające. Nawet z tel. b. skromne ilości sal gimnastycznych, sprzętu i innych urządzeń, które nie tylko przyczyniają się do niszczenia obiektów i będących w nich urządzeń, ale z reguły przekreślają zaliczenia programowe w dniu następnym wskutek nieuporządkowania sali.

Mimo dotkliwego braku urządzeń sportowych częste obiektów nie jest w pełni wykorzystywana. I tu musi nastąpić radykalna zmiana.

Rozbudowa boisk szkolnych posiada w przyszłości ogromne znaczenie. Wobec istniejącego stanu nie można uznać za zadowalającą. W roku 1951 na ogólną liczbę 25.500 szkół jedynie przy ok. 5.000 szkół były boiska lub plac o powierzchni potrzebnej do urządzenia boiska do siatkówki, koszykówki oraz piłki ręcznej. Około 14 tys. szkół posiada podwórza lub place do gier i zabaw, na których można przeprowadzić częściowo ćwiczenia na SPO.

Na tym odcinku zaznacza się z każdym rokiem stopniowa poprawa, co zawiązujemy w dużej mierze inicjatywę nauczycieli wf, młodzieży ZMP i harcerzy, jak również niektórych komitetów rodzicielskich i opiekuńczych. Młodzież przystępuje do budowy urządzeń sportowych systemem gospodarczym w ramach czynu społecznego. Np. w województwie poznańskim w związku z Miesiącem Pogłębie-

niasta nastawienie AWF i WSWF, stworzenie wdziałów WF w WSP, otoczenie opieką wdział WF WSN, rozszerzenia Techników WF w liceach pedagogicznych, lepszego przygotowania przewodników drużyn harcerskich, rozszerzenia systemu szkolenia zaocznego.

Wymiana doświadczeń, propagowanie nowatorstwa w produkcji, konserwacja i lepsze wykorzystywanie istniejącego sprzętu i urządzeń, rozwój współzawodnictwa w zakresie zaopatrzenia szkoły systemem gospodarczym — niewątpliwie może się powołać przyczynić do poprawy warunków wychowania fizycznego. Ostro stoi zagadnienie wykorzystania istniejących już obiektów i urządzeń zgodnie z ich przeznaczeniem.

Najpilniejsze zadania

Na tle przedstawionej w referacie w wielkim skrócie sytuacji w dziedzinie wychowania fizycznego i sportu w szkolnictwie — wysuwają się następujące najpilniejsze zadania:

1. Trzeba natychmiast przystąpić do opracowania programów szkolnych uwzględniając, specjalne warunki szkół poszczególnych typów, uwzględniając nasze braki w urządzeniach i sprzęcie sportowym — wyszkoleniowym. Programy winny być oparte o naukową analizę procesu wychowania fizycznego dzieci i młodzieży. Przygotowanie programy winny oprzeć się o bogate doświadczenia radzieckie.

2. Kierownictwa szkół wszystkich typów i administracja szkolna winny zerwać z dotychczasowym lekceważeniem i niedocenianiem lekcji wychowania fizycznego, WF w szkole jako nieodłączną część wychowania młodzieży winno być traktowane na równi z innymi przedmiotami nauczania.

3. W związku z przegółowianą obalenie reformy systemu kształcenia kadr nauczycielskich, należałoby w krótkim okresie czasu opracować długofalowy plan kształcenia nauczycieli wychowania fizycznego. Szczególnie ważną rolę będzie odgrywać ustalenie szczegółowego programu dla liceów pedagogicznych, gdyż one mają dostarczyć nauczycieli dla klas od I-szej do IV-tej, gdzie jest najgorsza sytuacja w dziedzinie wf.

4. Celem stworzenia właściwych warunków materialnych zabezpieczających rozwój wf i sportu w szkolnictwie, należałoby zorganizować międzyministerialną komisję, w celu ustalenia norm wyposażenia szkół w sprzęt i

urządzenia sportowe oraz uregulowania zasad finansowania wychowania fizycznego. W tym celu winny okazać się zainteresowani służące do podstawy do opracowania słuźnych budżetów i wyposażenia w inwestycjach sportowych. Ponadto należałoby opracować wzory urządzeń przyszłych, jak boiska, sala zastępcze itp.

5. Zwrócić uwagę na wzmocnienie dyscypliny zajęć wychowania fizycznego w szkołach. Należy dążyć do tego, ażeby na podstawie ewaluacji obowiązkowych wf i uzupełnionych prac pozaszkolnych w ramach dobrowolnych organizacji sportowych, tak zaplanowane kalendarz imprez sportowych i zawodów, ażeby we wstawięnych kategoriach wieku, w stosunkowo niedługim czasie osiągnąć taki poziom sprawności fizycznej, ażeby zdobywali odznaki SPO i BSKO a w szkołach wyższych SPO II-go stopnia.

Główny Komitet Kultury Fizycznej na szczecińskim centralnym i Komitet K. F. w terenie winny systematycznie kontrolować i wyodrędniać całością działań szkolnych młodzieży.

Walka o powszechność i wysoki poziom wf i sportu w szkołach musi być prowadzona przez wszystkich nauczycieli i wychowawców młodzieży, przez ZMP, działacze kultury fizycznej, trenerów sportowych i czołowych zawodników. Wszyscy oni winni przewidzieć swój dotychczasowy stosunek do spraw wychowania fizycznego i sportu w szkolnictwie, a wyczerpywać z honorum wykonywanie zadania jakie przed nimi postawiła Partia.

Szczególnie wielkie znaczenie ma praca organizacji ZMP-owskich i drużyn harcerskich, dla których praca sportowa winna być stać jednym z najważniejszych zadań ich codziennej działalności. ZMP-owcy winni być inicjatorami każdej pracy społecznej dla wzmocnienia bazy urządzeń i sprzętu sportowego siłami młodzieży. Winni stanąć na czele każdej inicjatywy młodzieży zmierzającej do podniesienia kultury fizycznej, ZMP-owcy winni być organizatorami imprez i zawodów sportowych, winni być pomocnikami nauczycieli wf. w ich trudnej i tak jakże zaszczytnej i odpowiedzialnej pracy. Na wzór organizacji komсомольskiej ZMP-owcy winni być duszą sportowej życia młodzieży.

Jestem przekonany, że zadania nasze w całej rozciągłości wykonamy bo zagierza nas do pracy i przewodzi nam w walce o silną i bogatą Polskę w demokratycznym i socjalistycznym państwie. Wierzę, że w tym celu przystąpi do budowy urządzeń sportowych systemem gospodarczym w ramach czynu społecznego. Np. w województwie poznańskim w związku z Miesiącem Pogłębie-